



KURIER szczęciński

ROK IX

ŚRODA 14 STYCZANIA 1953 R.

NR 12 (4468)

Generalissimus Stalin

był

obecny na wielkim koncercie artystów polskich w Moskwie

Rząd ZSRR przyznał uczestnikom koncertu nagrodę pieniężną w sumie 200.000 rubli



Reprezentacyjny zespół „MAZOWSZA” w czasie jesiennego występu w Szczecinie.



Na „Starówce” przejmują inicjatywę młodzieżowe brygady przeładunkowe

Z KAŻDYM dniem załoga ZPS osiada coraz wyższą wydajność. Przodują w dalszym ciągu rejonowi drobniowcy współpracownicy, którzy z sobą w przekraczaniu norm.

W dniu 8 bm. grupa sztafetu Władysława MATYSIAKA z Biura Portowego „Ewa” zameldowała o uzyskaniu 829,6 proc. normy w załadunku drobny metalowej na S/S „Goswov”. Inne grupy w tym rejonie osiągnęły również dobre wyniki pracy. Grupa Michała TURSKIEGO uzyskała 223 proc. normy, grupa Stanisława WECHTY 243,3 proc. normy.

Na „Starówce” inicjatywę przejmują młodzieżowe brygady produkcyjne. W dniu 12 bm. jedna z nich, a mianowicie młodzieżowa brygada sztafetu im. Janka Kraskiego, prowadzona przez grupowego Sławomira KRÓLA uzyskała 820 proc. normy w załadunku drobny workowanej na m/s „Barbara”.

Młodzieżowcy tej grupy: Jan Wilk, Zdzisław Marcinak, Józef Dudek, Bolesław Przyłucki, Józef Litka, Edward Leonik, Henryk Smit, Tadeusz Rosochać, Jan Kuciński — w pełni zdają sobie sprawę, że poprzez wydajną pracę przyczyniają się do podnoszenia własnej stopy życiowej i wzmacniania sił gospodarczych kraju.

W sobotę zgromadzenie sprawozdawcze z Kongresu w Wiedniu

W SOBOTĘ 17 bm. odbędzie się w sali MRN o godz. 17 wielkie zgromadzenie sprawozdawcze z Kongresu Na rodów w Obronie Pokoju, na którym sprawozdanie z Kongresu złoży delegat na Kongres poseł Edmund OSMAN-CZYK.

Na zebraniu wyświetlony zostanie pełnometrzowy film fabularny.

OBŚLUGĘ holownika „Tarpan” w porcie gdańskim objęła ZMP-owska młodzieżowa załoga. Na zdjęciu: widzimy załogę wraz z pracownikami warsztatów ZPGG na pokładzie holownika.

CAF. Fot. Cella.

Wykrycie terrorystycznej grupy lekarzy w Związku Radzieckim

Komunikat agencji TASS

MOSKWA. AGENCJA TASS donosi: Przed pewnym czasem organa grup lekarzy, którzy stawiali sobie za cel skrócenie życia aktywnych działaczy Związku Radzieckiego przez stosowanie szkodliwych metod leczenia.

Po raz pierwszy w historii Odry wodniacy kontynuują żeglugę w czasie zimy

PO RAZ pierwszy w historii żegluga na Odrze wodniacy zrealizowali, zrywając z tradycją trzy miesięcznej przerwy zimowej, kontynuują jazdę również w miesiącach zimowych. Do 1 stycznia, nie zważając na trudności atmosferyczne, wszystkie jednostki pływające kontynuowały żeglugę. Obecnie, mimo, że na wielu statkach zalogi przystąpiły do remontów, 29 proc. taboru znajduje się w ruchu na trasie Wrocław — Szczecin — Wrocław.

Do nawigacji zimowej wodniacy przygotowali się starannie. Zimowe prace remontowe w portach rozplanowano tak, by części urządzeń mogły stać wykonywać prace załadunkowe i wyładunkowe. Licząc się z możliwością nagłego zamrożenia Odry, przygotowano na całej długości trasy od Wrocławia do Szczecina zimowiska pomocnicze. Przedłużenie okresu nawigacyjnego umożliwiło załadunek Państwowej Żegludki na Odrze wykonanie w 1953 proc. rocznego planu przewozów w tonach, planu za zimowego przez niski stan wody w sierpniu i wrześniu ub. roku. Osiągnięcie to ma znaczenie tym większe, że plan 1953 r. był prawie o 50 proc. wyższy od zadań poprzedniego roku.

Praca w trudnych warunkach zimowych wymaga wielkiego poświęcenia wszystkich załóg. Walcząc z zimą i lodem, załogi holowników i barków nie tylko utrzymują tempo pracy zimą, lecz nawet zwiększają je.

AGENCJA TASS donosi: Dnia 12 stycznia w Teatrze Wielkim Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich odbył się wielki koncert wybitnych artystów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W koncercie wzięli udział soliści, orkiestra, chór i balet Opery Poznańskiej im. Stanisława Moniuszki oraz Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

KONCERT przyjęty został z wielkim aplauzem. Widzowie powitali gościno artystów polskich, nagradzając ich występami hucznymi oklaskami. Szczególny sukces odniósł na koncercie śpiewacy Domienicki i Klonowski, śpiewaczki Foltyn i Kawecka, pianistka Czerny - Stefaniak i skrzypczak Wilkomirski. Wysoką klasę artystyczną wykazała orkiestra Opery Poznańskiej pod batutą głównego dyrygenta Bierdajewa. Z zasłużonym powodzeniem spotkał się występ Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

NA KONCERCIE obecni byli członkowie Rządu ZSRR — J. W. Stalin, W. M. Molotow, G. M. Malenkov, L. P. Beria, K. J. Woroszyłow, N. S. Chruszczow i inni.

Rząd ZSRR wyraża wdzięczność uczestnikom koncertu i postanowił przyznać im nagrodę pieniężną w sumie 200 tysięcy rubli.

Z NIEWYKŁYM wzruszeniem i nieopisaną radością powitali artyści polscy, bawiający na występach w Moskwie, Wodza postępowej ludzkości, Józefa Stalina, który w towarzyszeniu swych najbliższych współpracowników dnia 12 bm. był obecny na przedstawieniu polskich zespołów artystycznych i solistów w Teatrze Wielkim Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

WYGIERSKIE fabryki wykonują stale zamówienia dla polskiego przemysłu. Fabryka aparatów elektrycznych i kabli w Budapeszcie produkuje część z maszyn elektrycznych, które są również eksportowane do Polski. Na zdjęciu: Fragment jednego z działów fabryki.

Fot. — CAF



tystycznych i solistów w Teatrze Wielkim Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Było to niezapomniane przeżycie. Sala rozbierała długą niemilknięcą owacją na cześć Wielkiego Stalina.

Publiczność zapelniała w dół, witała niezwykle serdecznie gości polskich, manifestując swe uznanie dla dorobku artystycznego Polski Ludowej.

Radość naszych artystów, bawiących w Moskwie, dzielił cały naród polski, który z głębi serca wodził jest bratniemu narodowi radzieckiemu za gorące uczucia przyjaźni i za uznanie dla naszych osiągnięć kulturalnych.

Fakt, że rząd radziecki wyraził wdzięczność artystom polskim i przyznał im nagrodę — jest dla wszystkich naszych artystów powodem dumy i zachętą do dalszej twórczej pracy.

Ponad tysiąc kontraktów na dostawę trzody chlewnej podpisali chłopci wsi szczecińskiej w ciągu 6 dni

BY MOC skorzystać z do brodzieństw uchwały Rady Ministrów z dnia 3 stycznia br. i po wykonaniu przynajmniej kwartalnych planów do staw żywcę dysponować swobodnie swymi nadwyżkami, chłopci wsi szczecińskiej już od pierwszych dni po ogłoszeniu uchwały przystąpili do dostarczania żywcę wieprzowego i wolowego.

Tylko w ciągu pięciu dni po uchwałę, to jest w okresie od 5 do 10 bm. wyłącznie wsi szczecińska sprzedała 532 tuczniki, w tym 126 sztuk z kontraktów, oraz 42.300 kg. żywcę wolowego, z czego więcej niż połowa dostarczona została jako dostawa pozabowolzkowa.

Równocześnie, w miarę jak pracujący chłopci coraz dokładniej zapoznają się z nowymi, korzystnymi warunkami kontraktacji trzody chlewnej, coraz większa ich liczba podpisuje umowy o kontraktację. W dniach od 6 do 12 stycznia włącznie w całym województwie szczecińskim podpisano kontrakty na dostawę 1011 tuczników. Wszystkie te tuczniki dostarczone będą jeszcze w bieżącym miesiącu. (DOKONCZENIE NA STR. 2)

„Jesteśmy wzruszeni zaszczytem, jaki spotkał kulturę i sztukę polską”

oświadczył
wiceminister
Wilczek
po pożegnalnym koncercie
artystów polskich
w Moskwie
w obecności
J. W. Stalina

MOSKWA.

PO KONCERCIE pożegnalnym artystów polskich w Teatrze Wielkim w Moskwie, wiceminister kultury i sztuki Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Jan Wilczek złożył korespondentowi czasopisma „Litteratura i Gazeta” następujące oświadczenie:

Jesteśmy głęboko wzruszeni wielkim zaszczytem, jaki spotkał kulturę i sztukę Polski w związku z obecnością woda całej postępowej ludzkości Józefa Stalina i jego najbliższych współpracowników na naszym koncercie pożegnalnym. Jest to wielkie historyczne wydarzenie dla kultury polskiej!

Wszystkie nasze siły poświęcimy pracy nad dalszym rozkwitem na szczytach sztuki i sztuki narodowej, budującą nową socjalistyczną Polskę.

KURIEREM
zawisłata

* JAK WYNIKA z nadechodzących wiadomości, w Kenii nie brytyjski terror wobec ludności murzyńskiej. Kolonizatorzy angielscy dokonali masowych aresztowań, osadzając w obozach koncentracyjnych tysiące niewinnych ludzi.

* WEDŁUG OFICJALNYCH DANYCH, publikowanych przez prasę belgijską, liczba bezrobotnych w Belgii nieustannie wzrasta. W dniu 3 stycznia r. zanotowano w Belgii 381 tysięcy bezrobotnych, t. j. prawie o 4 tys. więcej niż w tym samym okresie 1952 r. Liczba 381 tys. jest rekordowa w okresie po wojennym.

* W RUMUNII rozpoczęła się budowa pierwszej w kraju fabryki jenujiny. Budowa tego nowego obiektu przemysłowego ma wielkie znaczenie dla gospodarki narodowej i ochrony zdrowia mas pracujących.

* PRASA BELGIJSKA donosi, że między rządem belgijskim a brytyjskim podpisano została nowa umowa w sprawie budowy angielskiej bazy wojennej na terytorium Belgii. Komunikat powołał na nowo, że podatnicy belgijscy będą musieli zapłacić za budowę belgijskiej bazy wojennej dodatkową kilkadziesiąt milionów franków.

Styczeń
14
4RODA

DZIS:
Hilarego
JUTRO:
Izdydora

PROGNOZA POGODY

DZIS: na ogół pochmurno, miejscami opady, temp. od minus 6 do plus 1 w dzień; wiatry pld-zach. od 2 do 4 m na sek.



Metoda

PRZY ul. Podgórznej w Szczecinie są dwa domy. W jednym są magazyny Donu Książki, drugi się wali i wspaniały jest belkami o magnetycznej kątówce. Między domami jest przejście do magazynów. Nad przejściem od roku wisia belka - duża belka i prawdziwie kiedyś spadnie na kogoś. MZBM - Południe belki nie uszuka. Straż pożarna nie używa drabiny dla usunięcia belki, bo jeszcze dom się nie pali. Transmisja też drabiny nie daje, bo nie ma tam przewodów komunikacji miejskiej.



Nie ma więc innej rady, jak zaprosić delegata MZBM by czekał pod belką, aż jemu spadnie na głowę. Może to poskutkuje, bo listy pisane od czerwca - nie skutkują. MZBM jest tym „czymkolwiek”, który wisien belkę usunąć.

Prędko

NIEKTÓRYM listonoszom „spiesz” się. Przy ul. Jagiellońskiej 18 nr. jest tablica lokatorów, a na drzwiach są nazwiska mieszkających. Mino to lokator w mieszkaniu nr. 8 otrzymuje listy z mieszkaniem opóźnieniem. Bo listonosz rosinął wszystkie listy do pustego magazynu na parterze. Dopiero „badania” magazynu ujawniły korespondencję.

Automat

NIE lubię narzekać - pisat korespondent „reflektora” ale ul. Wyspiańskiego, ale gdy marnie się energia, milczenie nie może. Na ul. Wyspiańskiego palili się bowiem za dnia lampy, ale za to w nocy było ciemno. Wino ponosi „marzy” „światły przedmiot”, a mianowicie automat zapalający i wygaszający lampy. Dzięki sygnałowi „reflektora” - automat naprawiła. Lampy już nie konfektują ze słowem.

Zniesienie

oślat manipulacyjnych przy kupnie węgla

() RGOWE

Przedsiębiorstwo Handlu i Opłat zgodnie z zarządzeniem podaje do wiadomości, że z dniem 12 stycznia 1933 r. znosi się opłatę manipulacyjną w wysokości 15 zł od jednej tony pobieranej przez DBO przy sprzedaży węgla. Jednocześnie zarządzenie to poleca zwrócić wszystkim Klientom pobrane od dnia 4 stycznia 1933 r. przez DBO opłaty manipulacyjne.

Szczecińska „Spółnota Pracy” dla klientów miasta i wsi

w grudniu uruchomiła 7 sklepów w lutym otworzy dwa i „Raj Dziecka”

SZCZECIŃSKI Oddział „Spółnoty Pracy” przejawia coraz szerszą działalność. Stale rośnie sieć sklepów detalicznych Spółnoty i wszystkie one cieszą się uznaniem klientów ze względu na dobre zaopatrzenie i uprzejmą obsługę. Efektownie i często zmieniane wystawy przyciągają setki klientów.

Zapoznajemy się z uchwałą z dn. 3 stycznia

OBOWODOWY Komitet Frontu Narodowego nr 17 zaprasza mieszkańców obwodu - ul. Jagiellońskiej, Boh. Warszawy, Ściegiennego i Legionów na zebranie w związku z uchwałą z dn. 3. I. 33 r. Zebranie odbędzie się 15. I. 33 r. o godz. 18.30 w sali Woi. Szkoły Zw. Zaw. ul. Jagiellońskiej 65.



TEATR POLSKI - „Szkola żon” - g. 19.15.
TEATR WSPÓŁCZESNY - „Ognieki” - g. 19.15.

KINA
COLOSSEUM - „Dziwna” - prod. rad. - g. 16, 18, 20.
BALTYK - „Pustelnia Parmesańska” - I seria - g. 16, 18, 20.

MŁODA GARDIA - „Awarant na weso” - wyrod. CSR - g. 16.
„Zakazane piosenki” - prod. pol. - g. 18 i 20.

PIONIER - „Czekaj na mnie” - prod. rad. - g. 14, 16, 18.
„Pradnia pałeczyn” - prod. rad. - g. 18 i 20.

Przebieg filmów dokumentalnych g. 13, 20.
HIZVICKI (cioteczka) - „Bojownik wolności” - prod. rad. - g. 17, 19.

PRZYJAŹŃ (Dzieci) - „Wzrost po koku” - g. 17, 19.
„Wzrost” - wyrod. CSR - g. 16.

MUZ. MUZEUM POMORZA ZACHODNIEGO Włdy Chrobrego i ul. Janickiej - wtośr., środy, piątki, soboty i niedziele czynne od g. 10 - 16, ewentualnie od g. 12 - 16 w poniedziałki, dni powszednie - nieczynne.

DZURY APTEKI:
nr. 1 - al. Wojska Pol. 49.
nr. 2 - ul. Roosevelta 51.



14 STYCZNIA 1933 R.
Wiad. g. 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17.21, 23.30.
6.00 min., 6.10 kalendarz rad., 6.45 chwila muz., 6.50 muz. poparna, 7.20 muz., 8.50 stan pogody, 11.45 Głos młody, 11.57 sygnał czasu, 12.15 „Na swoich łupach” - 12.45 aud. dla wsi, 13.00 „Wielki talczyk i śpiewaki”, 13.45 Sztuka: Tancerz z Seraju, 14.05 inform., 14.40 aud. słow. dla dzieci, 15.00 Wzrost, 15.20 muz. dla wszystkich, 15.30 „Wzrost” - 15.40 Reżenka „Donna Diana” uwer.: 15.45 II aud. z cyklu „Rozmowa z Plechym”, 16.00 kalendarz, 16.10 Reżenka „Donna Diana” uwer.: 16.15 aud. z cyklu „Rozmowa z Plechym”, 16.30 muz. aktualn., 16.40 reportaż, 16.50 Wzrost, 17.00 stan pogody, 21.20 Wzrost, 21.30 muz. tan., 22.00 Wzrost, 22.20 K. Forest, Kantata o Stalinie, 22.30 w-g. utw. popul., - rozr., 23.10 konc.

ROZGŁOSZENIA SZCZECIŃSKA (program lokalny)
6.15 omówienie progr. lok., 6.17 muz., rozr., 6.20 RKO produkcji, 6.25 d.c. muz., 6.30 wyrod. serwisu, 6.35 RKO, 6.40 piosenki, 6.45 d.c. muz., 6.50 RKO, 6.55 d.c. muz., 7.00 RKO, 7.05 d.c. muz., 7.10 RKO, 7.15 d.c. muz., 7.20 RKO, 7.25 d.c. muz., 7.30 RKO, 7.35 d.c. muz., 7.40 RKO, 7.45 d.c. muz., 7.50 RKO, 7.55 d.c. muz., 8.00 RKO, 8.05 d.c. muz., 8.10 RKO, 8.15 d.c. muz., 8.20 RKO, 8.25 d.c. muz., 8.30 RKO, 8.35 d.c. muz., 8.40 RKO, 8.45 d.c. muz., 8.50 RKO, 8.55 d.c. muz., 9.00 RKO, 9.05 d.c. muz., 9.10 RKO, 9.15 d.c. muz., 9.20 RKO, 9.25 d.c. muz., 9.30 RKO, 9.35 d.c. muz., 9.40 RKO, 9.45 d.c. muz., 9.50 RKO, 9.55 d.c. muz., 10.00 RKO, 10.05 d.c. muz., 10.10 RKO, 10.15 d.c. muz., 10.20 RKO, 10.25 d.c. muz., 10.30 RKO, 10.35 d.c. muz., 10.40 RKO, 10.45 d.c. muz., 10.50 RKO, 10.55 d.c. muz., 11.00 RKO, 11.05 d.c. muz., 11.10 RKO, 11.15 d.c. muz., 11.20 RKO, 11.25 d.c. muz., 11.30 RKO, 11.35 d.c. muz., 11.40 RKO, 11.45 d.c. muz., 11.50 RKO, 11.55 d.c. muz., 12.00 RKO, 12.05 d.c. muz., 12.10 RKO, 12.15 d.c. muz., 12.20 RKO, 12.25 d.c. muz., 12.30 RKO, 12.35 d.c. muz., 12.40 RKO, 12.45 d.c. muz., 12.50 RKO, 12.55 d.c. muz., 13.00 RKO, 13.05 d.c. muz., 13.10 RKO, 13.15 d.c. muz., 13.20 RKO, 13.25 d.c. muz., 13.30 RKO, 13.35 d.c. muz., 13.40 RKO, 13.45 d.c. muz., 13.50 RKO, 13.55 d.c. muz., 14.00 RKO, 14.05 d.c. muz., 14.10 RKO, 14.15 d.c. muz., 14.20 RKO, 14.25 d.c. muz., 14.30 RKO, 14.35 d.c. muz., 14.40 RKO, 14.45 d.c. muz., 14.50 RKO, 14.55 d.c. muz., 15.00 RKO, 15.05 d.c. muz., 15.10 RKO, 15.15 d.c. muz., 15.20 RKO, 15.25 d.c. muz., 15.30 RKO, 15.35 d.c. muz., 15.40 RKO, 15.45 d.c. muz., 15.50 RKO, 15.55 d.c. muz., 16.00 RKO, 16.05 d.c. muz., 16.10 RKO, 16.15 d.c. muz., 16.20 RKO, 16.25 d.c. muz., 16.30 RKO, 16.35 d.c. muz., 16.40 RKO, 16.45 d.c. muz., 16.50 RKO, 16.55 d.c. muz., 17.00 RKO, 17.05 d.c. muz., 17.10 RKO, 17.15 d.c. muz., 17.20 RKO, 17.25 d.c. muz., 17.30 RKO, 17.35 d.c. muz., 17.40 RKO, 17.45 d.c. muz., 17.50 RKO, 17.55 d.c. muz., 18.00 RKO, 18.05 d.c. muz., 18.10 RKO, 18.15 d.c. muz., 18.20 RKO, 18.25 d.c. muz., 18.30 RKO, 18.35 d.c. muz., 18.40 RKO, 18.45 d.c. muz., 18.50 RKO, 18.55 d.c. muz., 19.00 RKO, 19.05 d.c. muz., 19.10 RKO, 19.15 d.c. muz., 19.20 RKO, 19.25 d.c. muz., 19.30 RKO, 19.35 d.c. muz., 19.40 RKO, 19.45 d.c. muz., 19.50 RKO, 19.55 d.c. muz., 20.00 RKO, 20.05 d.c. muz., 20.10 RKO, 20.15 d.c. muz., 20.20 RKO, 20.25 d.c. muz., 20.30 RKO, 20.35 d.c. muz., 20.40 RKO, 20.45 d.c. muz., 20.50 RKO, 20.55 d.c. muz., 21.00 RKO, 21.05 d.c. muz., 21.10 RKO, 21.15 d.c. muz., 21.20 RKO, 21.25 d.c. muz., 21.30 RKO, 21.35 d.c. muz., 21.40 RKO, 21.45 d.c. muz., 21.50 RKO, 21.55 d.c. muz., 22.00 RKO, 22.05 d.c. muz., 22.10 RKO, 22.15 d.c. muz., 22.20 RKO, 22.25 d.c. muz., 22.30 RKO, 22.35 d.c. muz., 22.40 RKO, 22.45 d.c. muz., 22.50 RKO, 22.55 d.c. muz., 23.00 RKO, 23.05 d.c. muz., 23.10 RKO, 23.15 d.c. muz., 23.20 RKO, 23.25 d.c. muz., 23.30 RKO, 23.35 d.c. muz., 23.40 RKO, 23.45 d.c. muz., 23.50 RKO, 23.55 d.c. muz., 24.00 RKO, 24.05 d.c. muz., 24.10 RKO, 24.15 d.c. muz., 24.20 RKO, 24.25 d.c. muz., 24.30 RKO, 24.35 d.c. muz., 24.40 RKO, 24.45 d.c. muz., 24.50 RKO, 24.55 d.c. muz., 25.00 RKO, 25.05 d.c. muz., 25.10 RKO, 25.15 d.c. muz., 25.20 RKO, 25.25 d.c. muz., 25.30 RKO, 25.35 d.c. muz., 25.40 RKO, 25.45 d.c. muz., 25.50 RKO, 25.55 d.c. muz., 26.00 RKO, 26.05 d.c. muz., 26.10 RKO, 26.15 d.c. muz., 26.20 RKO, 26.25 d.c. muz., 26.30 RKO, 26.35 d.c. muz., 26.40 RKO, 26.45 d.c. muz., 26.50 RKO, 26.55 d.c. muz., 27.00 RKO, 27.05 d.c. muz., 27.10 RKO, 27.15 d.c. muz., 27.20 RKO, 27.25 d.c. muz., 27.30 RKO, 27.35 d.c. muz., 27.40 RKO, 27.45 d.c. muz., 27.50 RKO, 27.55 d.c. muz., 28.00 RKO, 28.05 d.c. muz., 28.10 RKO, 28.15 d.c. muz., 28.20 RKO, 28.25 d.c. muz., 28.30 RKO, 28.35 d.c. muz., 28.40 RKO, 28.45 d.c. muz., 28.50 RKO, 28.55 d.c. muz., 29.00 RKO, 29.05 d.c. muz., 29.10 RKO, 29.15 d.c. muz., 29.20 RKO, 29.25 d.c. muz., 29.30 RKO, 29.35 d.c. muz., 29.40 RKO, 29.45 d.c. muz., 29.50 RKO, 29.55 d.c. muz., 30.00 RKO, 30.05 d.c. muz., 30.10 RKO, 30.15 d.c. muz., 30.20 RKO, 30.25 d.c. muz., 30.30 RKO, 30.35 d.c. muz., 30.40 RKO, 30.45 d.c. muz., 30.50 RKO, 30.55 d.c. muz., 31.00 RKO, 31.05 d.c. muz., 31.10 RKO, 31.15 d.c. muz., 31.20 RKO, 31.25 d.c. muz., 31.30 RKO, 31.35 d.c. muz., 31.40 RKO, 31.45 d.c. muz., 31.50 RKO, 31.55 d.c. muz., 32.00 RKO, 32.05 d.c. muz., 32.10 RKO, 32.15 d.c. muz., 32.20 RKO, 32.25 d.c. muz., 32.30 RKO, 32.35 d.c. muz., 32.40 RKO, 32.45 d.c. muz., 32.50 RKO, 32.55 d.c. muz., 33.00 RKO, 33.05 d.c. muz., 33.10 RKO, 33.15 d.c. muz., 33.20 RKO, 33.25 d.c. muz., 33.30 RKO, 33.35 d.c. muz., 33.40 RKO, 33.45 d.c. muz., 33.50 RKO, 33.55 d.c. muz., 34.00 RKO, 34.05 d.c. muz., 34.10 RKO, 34.15 d.c. muz., 34.20 RKO, 34.25 d.c. muz., 34.30 RKO, 34.35 d.c. muz., 34.40 RKO, 34.45 d.c. muz., 34.50 RKO, 34.55 d.c. muz., 35.00 RKO, 35.05 d.c. muz., 35.10 RKO, 35.15 d.c. muz., 35.20 RKO, 35.25 d.c. muz., 35.30 RKO, 35.35 d.c. muz., 35.40 RKO, 35.45 d.c. muz., 35.50 RKO, 35.55 d.c. muz., 36.00 RKO, 36.05 d.c. muz., 36.10 RKO, 36.15 d.c. muz., 36.20 RKO, 36.25 d.c. muz., 36.30 RKO, 36.35 d.c. muz., 36.40 RKO, 36.45 d.c. muz., 36.50 RKO, 36.55 d.c. muz., 37.00 RKO, 37.05 d.c. muz., 37.10 RKO, 37.15 d.c. muz., 37.20 RKO, 37.25 d.c. muz., 37.30 RKO, 37.35 d.c. muz., 37.40 RKO, 37.45 d.c. muz., 37.50 RKO, 37.55 d.c. muz., 38.00 RKO, 38.05 d.c. muz., 38.10 RKO, 38.15 d.c. muz., 38.20 RKO, 38.25 d.c. muz., 38.30 RKO, 38.35 d.c. muz., 38.40 RKO, 38.45 d.c. muz., 38.50 RKO, 38.55 d.c. muz., 39.00 RKO, 39.05 d.c. muz., 39.10 RKO, 39.15 d.c. muz., 39.20 RKO, 39.25 d.c. muz., 39.30 RKO, 39.35 d.c. muz., 39.40 RKO, 39.45 d.c. muz., 39.50 RKO, 39.55 d.c. muz., 40.00 RKO, 40.05 d.c. muz., 40.10 RKO, 40.15 d.c. muz., 40.20 RKO, 40.25 d.c. muz., 40.30 RKO, 40.35 d.c. muz., 40.40 RKO, 40.45 d.c. muz., 40.50 RKO, 40.55 d.c. muz., 41.00 RKO, 41.05 d.c. muz., 41.10 RKO, 41.15 d.c. muz., 41.20 RKO, 41.25 d.c. muz., 41.30 RKO, 41.35 d.c. muz., 41.40 RKO, 41.45 d.c. muz., 41.50 RKO, 41.55 d.c. muz., 42.00 RKO, 42.05 d.c. muz., 42.10 RKO, 42.15 d.c. muz., 42.20 RKO, 42.25 d.c. muz., 42.30 RKO, 42.35 d.c. muz., 42.40 RKO, 42.45 d.c. muz., 42.50 RKO, 42.55 d.c. muz., 43.00 RKO, 43.05 d.c. muz., 43.10 RKO, 43.15 d.c. muz., 43.20 RKO, 43.25 d.c. muz., 43.30 RKO, 43.35 d.c. muz., 43.40 RKO, 43.45 d.c. muz., 43.50 RKO, 43.55 d.c. muz., 44.00 RKO, 44.05 d.c. muz., 44.10 RKO, 44.15 d.c. muz., 44.20 RKO, 44.25 d.c. muz., 44.30 RKO, 44.35 d.c. muz., 44.40 RKO, 44.45 d.c. muz., 44.50 RKO, 44.55 d.c. muz., 45.00 RKO, 45.05 d.c. muz., 45.10 RKO, 45.15 d.c. muz., 45.20 RKO, 45.25 d.c. muz., 45.30 RKO, 45.35 d.c. muz., 45.40 RKO, 45.45 d.c. muz., 45.50 RKO, 45.55 d.c. muz., 46.00 RKO, 46.05 d.c. muz., 46.10 RKO, 46.15 d.c. muz., 46.20 RKO, 46.25 d.c. muz., 46.30 RKO, 46.35 d.c. muz., 46.40 RKO, 46.45 d.c. muz., 46.50 RKO, 46.55 d.c. muz., 47.00 RKO, 47.05 d.c. muz., 47.10 RKO, 47.15 d.c. muz., 47.20 RKO, 47.25 d.c. muz., 47.30 RKO, 47.35 d.c. muz., 47.40 RKO, 47.45 d.c. muz., 47.50 RKO, 47.55 d.c. muz., 48.00 RKO, 48.05 d.c. muz., 48.10 RKO, 48.15 d.c. muz., 48.20 RKO, 48.25 d.c. muz., 48.30 RKO, 48.35 d.c. muz., 48.40 RKO, 48.45 d.c. muz., 48.50 RKO, 48.55 d.c. muz., 49.00 RKO, 49.05 d.c. muz., 49.10 RKO, 49.15 d.c. muz., 49.20 RKO, 49.25 d.c. muz., 49.30 RKO, 49.35 d.c. muz., 49.40 RKO, 49.45 d.c. muz., 49.50 RKO, 49.55 d.c. muz., 50.00 RKO, 50.05 d.c. muz., 50.10 RKO, 50.15 d.c. muz., 50.20 RKO, 50.25 d.c. muz., 50.30 RKO, 50.35 d.c. muz., 50.40 RKO, 50.45 d.c. muz., 50.50 RKO, 50.55 d.c. muz., 51.00 RKO, 51.05 d.c. muz., 51.10 RKO, 51.15 d.c. muz., 51.20 RKO, 51.25 d.c. muz., 51.30 RKO, 51.35 d.c. muz., 51.40 RKO, 51.45 d.c. muz., 51.50 RKO, 51.55 d.c. muz., 52.00 RKO, 52.05 d.c. muz., 52.10 RKO, 52.15 d.c. muz., 52.20 RKO, 52.25 d.c. muz., 52.30 RKO, 52.35 d.c. muz., 52.40 RKO, 52.45 d.c. muz., 52.50 RKO, 52.55 d.c. muz., 53.00 RKO, 53.05 d.c. muz., 53.10 RKO, 53.15 d.c. muz., 53.20 RKO, 53.25 d.c. muz., 53.30 RKO, 53.35 d.c. muz., 53.40 RKO, 53.45 d.c. muz., 53.50 RKO, 53.55 d.c. muz., 54.00 RKO, 54.05 d.c. muz., 54.10 RKO, 54.15 d.c. muz., 54.20 RKO, 54.25 d.c. muz., 54.30 RKO, 54.35 d.c. muz., 54.40 RKO, 54.45 d.c. muz., 54.50 RKO, 54.55 d.c. muz., 55.00 RKO, 55.05 d.c. muz., 55.10 RKO, 55.15 d.c. muz., 55.20 RKO, 55.25 d.c. muz., 55.30 RKO, 55.35 d.c. muz., 55.40 RKO, 55.45 d.c. muz., 55.50 RKO, 55.55 d.c. muz., 56.00 RKO, 56.05 d.c. muz., 56.10 RKO, 56.15 d.c. muz., 56.20 RKO, 56.25 d.c. muz., 56.30 RKO, 56.35 d.c. muz., 56.40 RKO, 56.45 d.c. muz., 56.50 RKO, 56.55 d.c. muz., 57.00 RKO, 57.05 d.c. muz., 57.10 RKO, 57.15 d.c. muz., 57.20 RKO, 57.25 d.c. muz., 57.30 RKO, 57.35 d.c. muz., 57.40 RKO, 57.45 d.c. muz., 57.50 RKO, 57.55 d.c. muz., 58.00 RKO, 58.05 d.c. muz., 58.10 RKO, 58.15 d.c. muz., 58.20 RKO, 58.25 d.c. muz., 58.30 RKO, 58.35 d.c. muz., 58.40 RKO, 58.45 d.c. muz., 58.50 RKO, 58.55 d.c. muz., 59.00 RKO, 59.05 d.c. muz., 59.10 RKO, 59.15 d.c. muz., 59.20 RKO, 59.25 d.c. muz., 59.30 RKO, 59.35 d.c. muz., 59.40 RKO, 59.45 d.c. muz., 59.50 RKO, 59.55 d.c. muz., 60.00 RKO, 60.05 d.c. muz., 60.10 RKO, 60.15 d.c. muz., 60.20 RKO, 60.25 d.c. muz., 60.30 RKO, 60.35 d.c. muz., 60.40 RKO, 60.45 d.c. muz., 60.50 RKO, 60.55 d.c. muz., 61.00 RKO, 61.05 d.c. muz., 61.10 RKO, 61.15 d.c. muz., 61.20 RKO, 61.25 d.c. muz., 61.30 RKO, 61.35 d.c. muz., 61.40 RKO, 61.45 d.c. muz., 61.50 RKO, 61.55 d.c. muz., 62.00 RKO, 62.05 d.c. muz., 62.10 RKO, 62.15 d.c. muz., 62.20 RKO, 62.25 d.c. muz., 62.30 RKO, 62.35 d.c. muz., 62.40 RKO, 62.45 d.c. muz., 62.50 RKO, 62.55 d.c. muz., 63.00 RKO, 63.05 d.c. muz., 63.10 RKO, 63.15 d.c. muz., 63.20 RKO, 63.25 d.c. muz., 63.30 RKO, 63.35 d.c. muz., 63.40 RKO, 63.45 d.c. muz., 63.50 RKO, 63.55 d.c. muz., 64.00 RKO, 64.05 d.c. muz., 64.10 RKO, 64.15 d.c. muz., 64.20 RKO, 64.25 d.c. muz., 64.30 RKO, 64.35 d.c. muz., 64.40 RKO, 64.45 d.c. muz., 64.50 RKO, 64.55 d.c. muz., 65.00 RKO, 65.05 d.c. muz., 65.10 RKO, 65.15 d.c. muz., 65.20 RKO, 65.25 d.c. muz., 65.30 RKO, 65.35 d.c. muz., 65.40 RKO, 65.45 d.c. muz., 65.50 RKO, 65.55 d.c. muz., 66.00 RKO, 66.05 d.c. muz., 66.10 RKO, 66.15 d.c. muz., 66.20 RKO, 66.25 d.c. muz., 66.30 RKO, 66.35 d.c. muz., 66.40 RKO, 66.45 d.c. muz., 66.50 RKO, 66.55 d.c. muz., 67.00 RKO, 67.05 d.c. muz., 67.10 RKO, 67.15 d.c. muz., 67.20 RKO, 67.25 d.c. muz., 67.30 RKO, 67.35 d.c. muz., 67.40 RKO, 67.45 d.c. muz., 67.50 RKO, 67.55 d.c. muz., 68.00 RKO, 68.05 d.c. muz., 68.10 RKO, 68.15 d.c. muz., 68.20 RKO, 68.25 d.c. muz., 68.30 RKO, 68.35 d.c. muz., 68.40 RKO, 68.45 d.c. muz., 68.50 RKO, 68.55 d.c. muz., 69.00 RKO, 69.05 d.c. muz., 69.10 RKO, 69.15 d.c. muz., 69.20 RKO, 69.25 d.c. muz., 69.30 RKO, 69.35 d.c. muz., 69.40 RKO, 69.45 d.c. muz., 69.50 RKO, 69.55 d.c. muz., 70.00 RKO, 70.05 d.c. muz., 70.10 RKO, 70.15 d.c. muz., 70.20 RKO, 70.25 d.c. muz., 70.30 RKO, 70.35 d.c. muz., 70.40 RKO, 70.45 d.c. muz., 70.50 RKO, 70.55 d.c. muz., 71.00 RKO, 71.05 d.c. muz., 71.10 RKO, 71.15 d.c. muz., 71.20 RKO, 71.25 d.c. muz., 71.30 RKO, 71.35 d.c. muz., 71.40 RKO, 71.45 d.c. muz., 71.50 RKO, 71.55 d.c. muz., 72.00 RKO, 72.05 d.c. muz., 72.10 RKO, 72.15 d.c. muz., 72.20 RKO, 72.25 d.c. muz., 72.30 RKO, 72.35 d.c. muz., 72.40 RKO, 72.45 d.c. muz., 72.50 RKO, 72.55 d.c. muz., 73.00 RKO, 73.05 d.c. muz., 73.10 RKO, 73.15 d.c. muz., 73.20 RKO, 73.25 d.c. muz., 73.30 RKO, 73.35 d.c. muz., 73.40 RKO, 73.45 d.c. muz., 73.50 RKO, 73.55 d.c. muz., 74.00 RKO, 74.05 d.c. muz., 74.10 RKO, 74.15 d.c. muz., 74.20 RKO, 74.25 d.c. muz., 74.30 RKO, 74.35 d.c. muz., 74.40 RKO, 74.45 d.c. muz., 74.50 RKO, 74.55 d.c. muz., 75.00 RKO, 75.05 d.c. muz., 75.10 RKO, 75.15 d.c. muz., 75.20 RKO, 75.25 d.c. muz., 75.30 RKO, 75.35 d.c. muz., 75.40 RKO, 75.45 d.c. muz., 75.50 RKO, 75.55 d.c. muz., 76.00 RKO, 76.05 d.c. muz., 76.10 RKO, 76.15 d.c. muz., 76.20 RKO, 76.25 d.c. muz., 76.30 RKO, 76.35 d.c. muz., 76.40 RKO, 76.45 d.c. muz., 76.50 RKO, 76.55 d.c. muz., 77.00 RKO, 77.05 d.c. muz., 77.10 RKO, 77.15 d.c. muz., 77.20 RKO, 77.25 d.c. muz., 77.30 RKO, 77.35 d.c. muz., 77.40 RKO, 77.45 d.c. muz., 77.50 RKO, 77.55 d.c. muz., 78.00 RKO, 78.05 d.c. muz., 78.10 RKO, 78.15 d.c. muz., 78.20 RKO, 78.25 d.c. muz., 78.30 RKO, 78.35 d.c. muz., 78.40 RKO, 78.45 d.c. muz., 78.50 RKO, 78.55 d.c. muz., 79.00 RKO, 79.05 d.c. muz., 79.10 RKO, 79.15 d.c. muz., 79.20 RKO, 79.25 d.c. muz., 79.30 RKO, 79.35 d.c. muz., 79.40 RKO, 79.45 d.c. muz., 79.50 RKO, 79.55 d.c. muz., 80.00 RKO, 80.05 d.c. muz., 80.10 RKO, 80.15 d.c. muz., 80.20 RKO, 80.25 d.c. muz., 80.30 RKO, 80.35 d.c. muz., 80.40 RKO, 80.45 d.c. muz., 80.50 RKO, 80.55 d.c. muz., 81.00 RKO, 81.05 d.c. muz., 81.10 RKO, 81.15 d.c. muz., 81.20 RKO, 81.25 d.c. muz., 81.30 RKO, 81.35 d.c. muz., 81.40 RKO, 81.45 d.c. muz., 81.50 RKO, 81.55 d.c. muz., 82.00 RKO, 82.05 d.c. muz., 82.10 RKO, 82.15 d.c. muz., 82.20 RKO, 82

Zimowy Puchar Miast

„egzaminem dojrzałości” dla szczecińskich pływaków

W NAJBLIŻSZĄ niedzielę szczecińscy pływacy wyjeżdżają do Gdyni, gdzie rozegrają pierwsze w tym sezonie spotkanie pływackie z cyklu rozgrywek o Puchar Miast z ośrodkiem gdańskim. Zawody te będą sprawdzianem postępów jakie poczynili nasi pływacy w ciągu roku.

WŁASCIWIE nie dużo zmieniło się w reprezentacji Szczecina od ub. roku. Do znanych już członków nazwisk „starych” reprezentantów, którzy mogą poszczycić się pewnymi osiągnięciami doszło kilku nowych zawodników. Np. GABRYŚIEWICZOWNA z Unii oraz RACHUTA i ZAWADZKA z Kolejarskiej. Świadczą to że poziom pływania w pozostałych zgrupowaniach znacznie wzrósł, bowiem zeszłoroczna reprezentacja składała się wyłącznie z zawodników Gwardii i Ogniwa. Mała ilość startów w poważnych imprezach nie pozwoliła tym zawodnikom zdobyć potrzebnej rutyny. Jednak start w Pucharze pozwoli im na poprawę formy i uzyskaniu nie raz lepszych wyników.

SZANSE SA

LICZNI miliony sportu pływackiego, który wraz z naszą reprezentacją wyjeżdża do Gdyni mają nadzieję na zwycięstwo. Należy przypomnieć, że w ub. roku w Pucharze Miast szczecińskie pływaki zdobyły 113,101, a drugie 124,88. Nie należy jednak niedoceniać przeciwnika, gdyż gdańszczanie zrobili znaczne postępy.

Porównując wyniki pierwszego spotkania pomiędzy Gdańskiem a Łodzią z rezultatami naszych pływaków, zawodnicy szczecińscy mają szanse na zwycięstwo. Jak będzie w Istocie okaza się w wodzie śródlądziejskiego basenu. Pewne jest, że zawodnicy postarają się zgodnie re prezentować nasz barwy.

O DUŻĄ STAWKĘ

TEGOROZNE wysiłek szczecińskich pływaków w Pucharze Miast ma poważne znaczenie. Zwycięstwo w rozgrywkach terytorialnych zapewniłoby Szczecińczykom wejście do podstawowej grupy, w której znajdują się najsilniejsze zespoły w kraju: Wrocław, Katowice, Warszawa i Poznań.

Na marginesie należy wspomnieć, iż szczęśliwie zawodnicy zaliczają się do czołówki kraju. Wynik KURKOWNY — 1:28,8 na 100 m motylem jest trzecim czasem na 200 m motylem — 3:13,4 klasyfikował ją na drugiej pozycji. STELMASZYK w biegu na 200 m i 400 m dowolnym ugrał sował się na siódmej pozycji, a STECIUR w wysiłku na 200 m motylem z czasem 2:53,3 znalazł się na czwartym miejscu.

W reprezentacji Szczecina zadebiutowała mistrzyni Polski w biegu na 100 i 200 m grzbietem — ZURKOWNA z Poznania, która osiedliła się w Szczecinie i bronić będzie barw naszego miasta w Pucharze.

Pozostaje nam dodać, że reprezentacja Szczecina wyjeżdża w 30-osobowym zespole. Skład, który zostanie ustalony w czwartek na eliminacjach pływackich, podamy w sobotnim numerze.



BORUSZAK walczyć będzie nie tylko z najlepszymi zawodnikami Gdańska i Łodzi stylem grzbietowym. Poważnym konkurentem będzie dla niego drugi reprezentant Szczecina młody Kossowski znajdujący się w bardzo dobrej formie.



MAM smutnienie — mówi Basia KURKOWNA. Chcę, że stać mnie na pobicie rekordu Polski, ale nie będzie on mógł być uznany, bo baseny w Szczecinie i Gdyni są za krótkie. Cieszymy się z tego „smutwienia” i radzimy cię rekordy na basenie łódzkim.

Arbach mistrzem Polski w tenisie stołowym

WE WROCŁAWIU zakończył się trzydniowy indywidualny mistrzostwa Polski w tenisie stołowym, które zgromadziły na starcie 61 zawodników.

Powązny sukces odniósł pingpongist, wrocławskiego Ogniwa, zdobywając tytuł mistrza i wicemistrza Polski. Kolejność meczów: tenorowy pingpongist Arbach (Ogniwo Wrocław) — mistrz Polski, 2) ROSLAN (Ogniwo Wrocław), wicemistrz Polski, 3) GAJ (Budowlani Warszawa), 4) BOGOWICZ (Spółnia Warszawa), 5) PATYNSKI (Gwardia Lublin).



DZIŚ o godz. 15.30 planowane zebranie Kola przy Zarządzie Portu w gmachu

PILKARZE szczecińskiego Kolejarskiego rozpoczęli zaprawę siłową i grę przy ul. H. Pobożnego 2. Treningi rozpoczęły się o 15.30 — 19.15 w czwartek o 15.30 — 19.15. Treningi w środę o 17.30 — 19.15 i w piątek o 19 — 21 natomiast w sobotę o 19 — 21 oraz w piątek o 20 — 21. Zajęcia prowadzi trener — Czyżewski.

go owe długie godziny wycieknięcia, spędzone w szpitalu. Tylko tak można było wytłumaczyć sobie to jego rozdrażnienie. — Hipolit ma na myśli powikłania po tyfusie — powiedział, podchodząc do Grabieńskiego. Ale teraz to nie jest groźne. Siadaj i opowiedz wszystko spokojnie. — Chciał go ująć pod ramię, ale Rafał odsunął się w tył. — Nie mam ci nie do powiedzenia — odrzekł stłumionym głosem. — Odrzucił się i odszedł do swojej koi. Usiadł, ścisnął buty i w ubraniu położył się twarzą do ściany. — On wie — pomyślał Barnat. — Czyżby Teresa powiedziała mu wszystko. Stał nadal po środku kajuty, ze zmarszczonymi brwiami i wzrokiem utkniętym w podłogę. Po chwili uniósł głowę i napotkał pytające spojrzenie Hipolita. Wzruszył ramionami. — Przejdź mi — powiedział cicho.

Grabieński zgłosił się do szpitala zaraz po przybyciu do Gdyni i — dzięki poleceniu dr Bacz — został bez trudności wpuuszczony na oddział zakaźny. Dyżurna siostra — pielęgniarka, dobrodusza, rumiana kobieta o obfitych kształtach, przyszyła go w małej poczekalni. Ucieszyła się, że przyjechał i wybierając dla niego biały kiel, natychmiast zaczęła mówić z pośpiechem, jakby w obawie, że ktoś ją może uprzedzić. — Teresa już nie grozi! kryzys minął w nocy po zastrzykach. Ale to było może trochę skróty, bo rozpoznanie choroby nastąpiło ze znacznym opóźnieniem. Biedaczka przypuszczała, że ma zwykłą gripę, no i nie miała nikogo, kto by się nią zaopecował. Dopiero ta jej sasiadka... I jak ją przywieźli — gorączka!... Nie wiedziała o takim świecie. I cagle było: Antoni i Antoni! — Cóż pan chce? — ciągnęła dalej, nie zważając na gwałtowną zmianę w wyrazie twarzy Rafała, lub biorąc ją za objaw wzruszenia.

Każdy startował na własną rękę

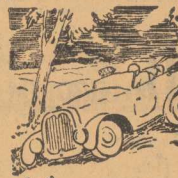
ZBLIŻAJĄ się rozeklanowane szeroko zawody w Inowrocławiu. Słyszał o nich i Tadek Góra, ale wiedział, że jego osoby nie bierze się pod uwagę. Byli tani, gadajcie. Ale co to. Pewnego dnia wezwany jest do aeroklubu. Krótkie zawiadomienie. Pilot Góra — leci na zawody. Jechał nie daleko, że zastąpił na to, ale daleko, że „pod mejsi” nie stawili się w terminie i trzeba było ratować barwy miejscowego aeroklubu. I tak pilot Góra znalazł się w Inowrocławiu. Czuł się tam bardzo mały i młody. Miał startować obok takich mistrzów jak Zabski, Baranowski, mjr Brzezina, Pienkiewicz, instr. Młazewicz i Dzierżyński. Obserwował wszystkich pilotów. W nocy układał sobie plany lotu. Klasyfikował ludzi. Podkładał z boku o czym mówił, chwycił ich uwaga.

Był samotny. Tęsknił za instr. Młynarskim, za jego ciepłym słowem i cennymi uwagami. Tym trudniejsza była sytuacja, że był to okres chowania wiadomości. Nikt nie dzielił się swoimi spostrzeżeniami i zastrzeżeniami ich strzegł. Tak zaczęły się zawody. Były ze zorganizowane. Każdy pilot startował na własną rękę. Nikt — nikim się nie interesował. Chociaż i zamieszanie.

Tadek miał już dwa loty za sobą. Przy trzecim wylądował bardzo daleko i czekał na tran sport. Na lotnisku odwołano mu go. Przyszedł jednak z pomocą student Sewer Buczkie wicz. Przyjechał samochodem, trzecią noc z kolei spędzając przy kierowcy. W drodze powrotnej wyprzedził go między innymi serdeczna rozmowa. Sewer powiedział. — Tadek, masz drugie miejsce w ogólnej punktacji. Bierz się w kupę. Możesz się na nim zatrzymać. — Ale Tadek myślał już nie tylko o drugim miejscu. Myślał dalej — o zwycięstwie. Sa mochał od razu porzucił zwycięstwo i zaczął planować przed siebie. Góra myślał, układał plany, zaczął zęby. Musi, musi zwyciężyć.

Nagle samochód gwałtownie skręcił na bok i przejechał nad rowem. Gwałtownie schwytał kierowcy uratowało sytuację. Okazało się, że to Buczkie wicz smacznie zasnął przy tył komenda Straży Pożarnej w Maszewie — słysząc sygnał trąbki miejscowej straży pożarnej. Na ten dźwięk, marszczył czoła i zaczął zęby. Objawy te występują już od ubiegłego lata, kiedy to Komenda Straży Pożarnej w Maszewie uznała, że najbardziej dogodnym miejscem do urządzania pokazów z okazji Święta Straży Pożarnej, będzie boisko Spółni. Aby pokazać go, strażnicy musieli mieć ogień. Strazacy nie namyślając się wiele, rozebrali i spalili bramki do piłki nożnej. Pokaz udał się znakomicie. Strażacy „pożar” stłumił i wraz z nim... działali na sekcji pilkarskiej Spółni. Do tej pory mimo interwencji w Miejskiej Powiatowej i Wojewódzkiej Radzie Naradowej, pilkarska Maszewa nie mogła doznać się ustawienia nowych bramek. — No i czy można się dziwić, że straża strażnica ich drażni?

kierownicy. Do lotniska samochód poprowadził już Tadek Góra, ale wiedział, że jego osoby nie bierze się pod uwagę. Byli tani, gadajcie.



Następne loty przyniosą nowe sukcesy. Lot nad Warką z lądowaniem koło Warszawy 200 km. Najdalszy lot innych pilotów wynosił w tym dniu do ledwie 180 km. Następny start z meczem pod Lublinem. To decydujące. Stronimy, cichy Tadek Góra, nie mającym i nie pieniążki, ale mozną pracą i nauką, pokonają pierwsze trudności — zdobywa pierwsze miejsce i zwycięstwo w zawodach. Na jesień jedzie do Beżmichowej jako jeden z najlepszych pilotów.

Kolejarz Ostrów i Ogniwo Kraków opuściły ligę koszykówki

W TURNIEJU ligowym drużyny koszykówki o utrzymanie w lidze zwyciężyły drużyny OWKS Lublin i AZS W-wa. Zespoły Kolejarskiej Ostrów i Ogniwo Kraków zajęły 11 i 12 miejsca i spadły z ligi.



Strażacy Maszewa nie tylko tłumią ogień ale...

DZIWNIE zachowywać się sportowcy Spółni w Maszewie — słysząc sygnał trąbki miejscowej straży pożarnej. Na ten dźwięk, marszczył czoła i zaczął zęby. Objawy te występują już od ubiegłego lata, kiedy to Komenda Straży Pożarnej w Maszewie uznała, że najbardziej dogodnym miejscem do urządzania pokazów z okazji Święta Straży Pożarnej, będzie boisko Spółni. Aby pokazać go, strażnicy musieli mieć ogień. Strazacy nie namyślając się wiele, rozebrali i spalili bramki do piłki nożnej. Pokaz udał się znakomicie. Strażacy „pożar” stłumił i wraz z nim... działali na sekcji pilkarskiej Spółni. Do tej pory mimo interwencji w Miejskiej Powiatowej i Wojewódzkiej Radzie Naradowej, pilkarska Maszewa nie mogła doznać się ustawienia nowych bramek. — No i czy można się dziwić, że straża strażnica ich drażni?

MIEDZYPAŃSTWOWY mecz hokejowy Włochy — Szwajcaria zakończył się zwycięstwem Włochów 12:7 (3:2, 5:2, 5:3).

Wydawca: Instytut Wydawniczy Czytelnik. Redaguje: Kolegium redakcyjne. Szczecin, Al. Wolności 28. II p. Telefon: 56-10-10. Adres korespondentów: Al. Wolności 28, Szczecin, Al. Wolności 28, II p. Telefon: 56-10-10. Adres subskrybentów: Al. Wolności 28, Szczecin, Al. Wolności 28, II p. Telefon: 56-10-10. Adres ogłoszeniowy: Al. Wolności 28, Szczecin, Al. Wolności 28, II p. Telefon: 56-10-10.

Siatkarze Gwardii szlifują formę

JUTRO 15 stycznia o godz. 18 w hali sportowej przy ul. Narutowicza rozegrane zostanie intensywne spotkanie w siatkówce męskiej między „Gwardią” a reprezentacją Szczecina. Będzie to ostatni sprawdzian formy gwardzistów przed dwudzielnymi meczami Pucharu Polski. Szczecińska Gwardia wylosowała grupę bielskołęską, gdzie zmierzy swe siły z Gwardią Warszawą i Bielskimi.



W piątek od wczesnego rana ruszyły pompy wodno-powietrzne ustawione na dnie trzeciej i czwartej ładowni wewnątrz wraku m/s Adlernast, a koło południa poziom wody w tych ładowniach obniżył się o sześć metrów. Już wtedy stało się jasne, że lewa burta statku jest nieuszczelniona: wielkie bomby powietrza wydobywały się na powierzchnię w pobliżu grodzi oddzielającej maszynownię od trzeciej ładowni, a roje drobniejszych pecherzyków pieniały się coraz gwałtowniej wzdłuż kadłuba, aż po tylny maszt. Mimo to, pompy pracowały nadal, póki nie okazało się, że powietrze uchodzi z wnętrza wraku z tą samą szybkością z jaką jest tam włączane.

O godzinie piętnastej Jedynek, Maderski i Cencora zeszli na dno i oznaczyli wszystkie szczeliny, które utworzyły się między płytami poszycia lewej burty, zapewne wskutek wzbuchu. Potem kolejne zespoły nurków zaczęły je uszczelniać, co trwało prawie cztery dni. Gdy się z tym uporał, „odezwał się” pokład przy podstawach elektrycznych wad ładunkowych. Nie mogli go „uciszyć” w żaden sposób, dopóki naczelnik inżynier nie zdecydował się na rozebranie i usunięcie owych wad. Pozostałe po nich otwory przykryto smołowanymi plastrami i skrzyniami z betonem. Aby tego dokonać, trzeba było zalać wodą obłą ładownie, a następnie znów je osuszyć.

Wtedy zaczął „rozmarzać” trzeci luk... Dopiero po jego dodatkowym uszczelnieniu powietrze przestało uchodzić i można było powtórnie zatopić całą tylną część wraku, aż do chwili wypłynięcia.

Barnat w ciągu paru dni pracował tylko z Palamarzem. Grabień, w niechęć pojechał do Gdyni, wysłany tam przez Jakusa po odbiór jakichś materiałów technicznych. Ale Antoni wiedział, że chodziło o Teresę, która była poważnie chora.

Rafał zwrócił mu się z tym przed samym odjazdem. To był zapewne tyfus... Zabrani ją do szpitala. Teresa mającąc w gorączce wzywała go cicho, co skłoniło pielęgniarke — dawnie jej znajomą i śmiertelnie chorą — do tego, że powiedziała o tym dr. Bacz. Wiedzieli, że naczelnicy Teresy jest nurkiem; szczególnie się zdziwili, że dr. Bacz mógł w tym pomóc.



Tak więc Grabień, zaopatrzony w kartkę z kilku słowami skreślonymi ręką Bacza do dyrektora szpitala, odpłynął motorówką pełen niepokoi i obaw, których nie mógł się pozbyć, jakkolwiek Bacz zapewnił go, że przy dalszym stanie wiedzy medycznej dur brzuszny leczy się w czterdziści osiem godzin.

Wrócił już po uszczelnieniu lewej burty wraku — we wtorek. Był tak zmieniony, chmurny i milczący, że gdy wszedł do kajuty, Antoni zerwał się z krzesła i wlepił w niego wzrok, nie mogąc przez chwilę zdobyć się na pytanie, które cisnęło mu się na usta.

— Co z Teresą? — zapytał wreszcie prawie szepsem. Rafał popatrzył na niego spode łba, zakłóczył w tył ręce.

— Już po wszystkim — powiedział ochrypłym głosem.

Barnat poczuł lodowate zimno w piersiach. Palamarz uniósł głowę znad swojego zeszytu i mrugał zaczerwienionymi powiekami, jak rażony ostrym jaskrawym światłem.

— Gorączka spadła — wyjaśnił Grabień. — Nie ma już niebezpieczeństwa.

— Aha — mruknął Hipolit — a ja myślałem... Masz dziwny sposób podawania dobrych wiadomości — powiedział krejąc głowę. — Wiesz wszystko dobrze? Bez komplikacji?

Grabień z kolei spojrzał na niego, jakby dopiero teraz odkrył jego chorobę.

— Bez jakich komplikacji? — spytał podniesionym, gniewnym tonem, co tak zdumiało Hipolita, że zamilił z na pół otwartymi ustami, spoglądając to na niego, to na Barnata, jakby brał tego ostatniego na świadka, iż nie tu nie zawinił.

Antoni tymczasem ochłonął. Pomyślał, że Rafał przeżył zaprawę ciężką chorobę niepowodzoną i śmiertelnej obawy o życie Teresy; że — być może — nie spał przez kilka nocy; że jest wyczerpany nerwowo i cagle jeszcze pozostaje pod wrażeniem koszmaru, jakim musiał być dla niego

dzisiaj cię jutro

Szczecińskie Zakłady Graficzne Szczecin, Krzyżostka nr 1. X-4-13509. Zam. nr 237. 12.1.64.